KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 18go Listopada 1861 Rok. № 272 6 (18) Listopada 1861 r.

Poniedziałek. | Dziś, Sgo Maxyma Biskupa. Jutro, Śtej Elżbiety Królowej Węg: Wdy.

Przez Postanowienia p. o. Namiestnika Królestwa, w Zarządzie Warszawskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora, mianowani: Policmajster m. Warszawy, Radca Dworu *Bogatko*, Starszym Urzędnikiem do szczególnych poruczeń przy Ober-Policmajstrze tegoż miasta.— Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Wydz: K. R. Sprawiedliwości, mianowani: Podprokuratorowie przy Sądzie Krym: Gub: Płockiej i Augustowskiej, Tomasz *Bilewski* i Edward *Domaszewski*, Sędziami tegoż Sądu; Sędzia Tryb: Cyw: w Kielcach, Radca Hono: Leopold *Rogowski*, Zastępcą Sędziego Sądu Krym: Gub: Radomskiej; Assesor Sądu Krym: Gub: Radomskiej, Karol *Kręciński*, Sędzią Tryb: Cyw: w Kielcach.

Rada Administracyjna, mianowała Xiędza Władysława *Polkowskiego*, Proboszcza Parafji we wsi Górze, Śtej Małgorzaty, Proboszczem Kościoła Parafjalnego w Mszczonowie w Powiecie Warszawskim.

Jutro o godz: 11ej z rana, jako w rocznicę imienin ś. p. Elżbiety z Lisiewiczów *Szlegiel*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój jej duszy, w Kościele Powązkowskim, na które pozostały w żalu Mąż z Dziećmi, zaprasza Krewnych.

Jutro, jako w dzień imienin ś. p. Elżbiety *Czaban*, odbędzie się w Kościele Powązkowskim, o godzinie 10tej z rana, Nabożeństwo żałobne; na które pozostałe Dzieci, zapraszają Krewnych zmarłej.

Ludwika z Zboińskich *Soder*, Żona Emeryta, przeżywszy lat 48, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj rozstała się z tym światem. Stroskani: Mąż wraz z Siostrą i Siostrzenicą zmarłej, zapraszają Krewnych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 12tej w południe, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski.

Joanna z Matuszewskich *Wierzbicka*, Żona Inspektora Oddziału 5cio-klassowego Gimnazjum Realnego, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w wieku lat 60, po 16toletniej ciężkiej chorobie, onegdaj zakończyła doczesne życie.

Z Kalisza. — Wdzięczni zawsze dla Dobrodziejów XX. *Bernardyni* w Kaliszu, w rocznicę śmierci ś. p. *Leszczynowskiego*, byłego Redaktora Gazety Warszawskiej, i w tymże roku za duszę jego odprawili żałobne Nabożeństwo.

Ojciec Śty Pius IX pobiera półpięta miljona złotych rocznej pensji. Ogromna ta na pozór summa, niczem prawie jest w porównaniu z jej użyciem. Z tych bowiem miljonów, Ojciec Śty zatrzymuje na wyłączną osobę swoją *pięć tysięcy* talarów; reszta zaś idzie na pensje dla Kardynałów, z których każdy pobiera 26,000 złotych rocznie, na Zakłady dobroczynne i na wsparcia dla biednych. Xżę *Hohenlohe*, który jest Jałmużnikiem Jego Świątobliwości, nie ma ani jednej chwili wolnej w ciągu dnia, a jednak nic więcej nie robi tylko rozdaje wsparcia z rozkazu Ojca Śgo. Oszczędność w Watykanie jest budującą. Obiad dziennie dla Ojca Śgo kosztuje tylko talara, a w pokoju sypialnym Piusa IX, żadnych nie widać przepychów, jak tylko cztery stołki drewniane, biurko orzechowe bez żadnej rzeźby i stół prosty zwyczajny. To dobrowolne zaparcie się samego siebie i to pozbawienie się wszelkich wygód dla dobra innych, daje najlepsze wyobrażenie, ile Ojciec Śty poświęca corocznie na dobroczynne cele.

Proboszcz Parafji Kobylino pod Tykocinem, składa wdzięczne podziękowanie Państwu *Wojtaszyńskim*, obywatelstwu Warszawy, zamieszkałym przy ulicy Stojerskiej Nr 1777, za ofiarowany ornat biały i inne dary, dla Kościoła jego przesłane. Niech BÓG raczy przyjąć ich ofiary i błogosławi całej ich rodzinie.—Xiądz Juljan *Zalęski* Kanonik.

Zarząd Okręgu Pocztowego Królestwa Polskiego. Podając do powszechnej wiadomości, że przy wypadku rozbicia poczty, jaki miał miejsce w d. 28 Października (9 Listopada) r. b., pomiędzy Opatowem a Ostrowcem, obok posyłek pieniężnych, skradzione zostały następujące listy zastawne bez kuponów siedmio-letnich pierwszej zmiany, lit: C. Nra: 51,670, 81,245, 81,248, 81,246, 81,249 i 81,250, i że względem tychże listów poczynione zostały gdzie należy zastrzeżenia. Zarząd Okręgu Pocztowego ostrzega zarazem, aby wspomnionych listów nikt nie nabywał, nie chcąc się narażać na straty ztąd wyniknąć mogące.—Z upoważnienia Naczelnika Okręgu, Radca Zarządu, *Matejf.*— Naczelnik Kancellarji, E. *Dratz.*

Dyrekcja Ubezpieczeń.— Zawiadamia, że po rozpisaniu składek od ubezpieczenia ciągłego ruchomości na ratę Grudniową 1861 r. przypadających, przesłała za pośrednictwem Naczelników Powiatowych zawiadomienie do każdego Ubezpieczonego, obejmujące wysokość opłaty od niego należnej, i jednocześnie doręczyła manuały Kassom Powiatowym i Kassie Głównej Ubezpieczeń, dla rozpoczęcia poboru, który z dniem $^{1}/_{13}$ Grudnia r. b. ukończony być winien. Dla ułatwienia Kassie Poboru rozpisanej składki, okazać należy przesłane zawiadomienie, o wysokości pomienionej składki; na tem bowiem zawiadomieniu wskazana jest zarazem pozycja poborowa w manuale kassowym zamieszczona. Po upływie terminu powyżej na dzień $^{1}/_{13}$ Grudnia r. b. oznaczonego, kary art: 95 ustawy przepisane, za opóźnienie w opłacie składki, wymierzone będą. W końcu Dyrekcja ponawia ostrzeżenie, iż dopuszczający się zaległości sześcio-miesięcznej w opłacie składki, na mocy pomienionego art: 95 ustawy, z ubezpieczenia wykreślonemi zostaną.— Warszawa dnia $^{3}/_{15}$ Listopada 1861 r.— Prezes, *Wierniewicz.*— Naczelnik Kancel:, *Słomiński.*

Ner 46 *Czytelni Niedzielnej*, wyszedł z druku i zawiera: Ogłoszenie prenumeraty na r. 1862; Włochy V; Dwa pogrzeby, obrazek ze wsi; Studnie świdrowane czyli artezyjskie; O suchym badylu, poezja; Różności: Objawy trzeźwości, Pismo dla Nauczycieli.

Wiadomości o stanie zdrowia Cesarzowej Austrjackiej są niepomyślne; najbardziej cierpi na kaszel, który wcale nie ustaje.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od J. L. rs. 2 dla *Gołębiewskiego*, na Tamce pod Nrem 2897; rs. 2 dla chorej wdowy Zofji *Wolskiej* z małoletniemi dziećmi, przy ulicy Ogrodowej N° 844; rs. 1 dla wdowy T. *Zacharskiej* przy ulicy Nowolipie Nro 2454, i rs. 1 dla wdowy Teofili *Olszewskiej*.

Znany owczarz p. n.: Łukaszka, nazwiskiem *Król*, zamieszkały w Gubernji Radomskiej, do którego bardzo wiele osób udawało się o poradę w ich chorobach, rozstał się z tym światem d. 11 b. m.

Ner 46 *Kmiotka* (pismo tygodniowe illustrowane), wyszedł z druku i zawiera: Opowiadania Góralczyka z Historji Polskiej: *Władysław Łokietek* (po 2gi raz); *Wacław* Król Czeski (po 2gi raz); *Władysław* (po 3ci raz); Święty Stanisław Kostka; Obrzędy Kościelne; Obrazy; Chrzcielnica; Szaty Kapłańskie; Cudowne drogi Opatrzności.

Ostatni numer *Przyjaciela Zdrowia*, mówiąc o żywności, o czem wspomnieliśmy onegdaj, dodaje zarazem projekt urządzenia w Warszawie i w większych miastach kraju, *obiadów garnuszkowych* po cenie bardzo przystępnej. Projekt ten ze wszech miar godzien jest zastanowienia, dla tego warto aby przyjaciele ludzkości postarali się o to pismo, które w każdym czasie prenumerować można w mieszkaniu wydawcy Doktora *Gregorowicza* w domu Nr 1559*b* przy rogu ulic Chmielnej i Marszałkowskiej.

Zastąpienie pary przez atmosferę, budzi ogólne zajęcie, a odbywane próby w tym celu udają się jak najlepiej.

Dzień onegdajszy był powtórzeniem próby, na nowo otwartej sieci kolei żelaznej, wiodącej od Łowicza do Kutna. W próbie tej, oprócz Prezesa Zarządu kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, i Członków należących do składu tejże, przyjęli udział: Radca Tajny *Łęski*, Dyrektor Główny Prezydujący w Kom: Rz: Przychodów i Skarbu, i Radca Tajny *Łaszczyński*, Gubernator Cywilny Gubernji Warszawskiej. Przejażdżka odbyła się jak najpomyślniej i trwała tam i napowrót do Warszawy, od godz: 8ej rano do 8ej wieczorem, licząc w to czas strawiony na obiad, jaki z tej okoliczności był wydany w Kutnie. Wogóle podziwiano dokładność budowy tej nowej sieci, poczynając od podkładów aż do najdrobniejszych szczegółów, i oddawano sprawiedliwość tak Administracji kolei, pod kierunkiem której stanęła ta nowa tyle użyteczna komunikacja, jak i temu który dał pierwszy do niej pomysł, to jest Dyrektorowi kolei P. *Rozenbaumowi*. O ile nam wiadomo, nowa ta sieć oddaną być ma na użytek publiczny od d. 1go Grudnia r. b.

Droga żelazna Warszawsko-Wiedeńska.

Wykaz porównawczy dochodu za miesiąc Pazdzier: r. b.

	1861.	1860.
Z przewozu osób	rs. 53,381 k. 99.	rs. 60,234 k. 70.
„ towarów	rs. 67,406 k. 81.	„ 57,580 k. 55.
Z różnych źródeł	rs. 3,965 k. 6.	„ 1,836 k. 40.
W ogóle	rs. 124,753 k. 86.	rs. 119,651 k. 65.

Zatem w Mcu Październ: r. b. więcej o rs. 5,102 k. 21; a od początku r. b. po koniec Październ:, było więcej dochodu niż w tychże miesiącach r. 1860, o rs. 42,504 k. 28.

P. *Paston* głośny Inżenjer angielski, przesłał *Napoleonowi III*, projekt gmachu na mającą urządzić się wystawę w Paryżu w r. 1865. Czy projekt ten zyska przyjęcie Cesarskie, niewiadomo, to tylko pewna, że gmach według niego wzniesiony, byłby najfantastyczniejszą budową, jaką kiedy widziano.

Xiądz Marceli *Kulczycki*, Pleban Grecko-Katolicki w Korniczu, podarował 712 tomów dzieł powiększej części treści naukowej i 38 kart jeograficznych, Gimnazjum miejskiemu w Kołomyi.

(A. n.) Osoba niegdyś zamożniejsza, dziś pozbawiona wszelkich funduszów, niemogąca na siebie zapracować dla słabego zdrowia, przybyła do Warszawy, w celu poratowania zdrowia i załatwienia interessów, lecz nie ma o czem wracać do Radomia, jako miejsca przez nią zamieszkałego; wzywa serc litościwych, o przyjście jej w pomoc, by tę podróż odbyć mogła, za co nieskończone modły składać nie przestanie u stóp PANA ZASTĘPÓW i MARJI Przenajświętszej. Znając bliżej niedolę tej nieszczęśliwej, składam w Redakcji *Kurjera* złp. 2, nie wątpiąc, że za moim przykładem pójdzie niejedna dusza dobroczynna, a BÓG wynagrodzi ten miłosierny uczynek.— L.

Odbyte w Southampton w Anglji, w tych czasach próby z parostatkiem żelaznym, nie dającym się w żaden sposób zatopić, powiodły się zupełnie. Pragnący zawsze zbadać rzeczy do gruntu, Anglicy, oczekują na pierwszą lepszą ale silną burzę, ażeby dla próby puścić się tym statkiem na morze. Życzymy im szczęśliwej podróży, jakkolwiek wcale nie zazdrościmy podobej przejażdżki.

Do rzędu licznych surogatów, używanych dla fabrykacji papieru i zastąpienia niemi gałganów, jeden z Anglików dodał jeszcze roślinę warech, czyli tak zwany *uzorszczyn*. Zrobiony przezeń papier z uzorszczynu okazał się doskonałym, a drogość tego materjału nie będzie zapewne wielka, skoro dotąd używano tę roślinę do wywożenia na pole zamiast nawozów.

Ner 33 *Przyjaciela Dzieci*, wyszedł z druku i zawiera: Dzieje Narodu Polskiego, *Bolesław Krzywousty*, przez L. *Rogalskiego*, (z drzewo: rys: *Gersona*); Historja Święta, Samson, przez Sz: *M.*, (z drzew: rys: *Tegazzo*); Przyjaciele roln ka pomiędzy płazami, (z 2ma drzeworytami); Wigilja Bożego Narodzenia, dokończenie, (z 2ma drzewo: rys: *Kostrzewskiego*); Rozmaitości; Myśli i zdania. Prenumerata przyjmuje się na wszystkich Stacjach Poczto: Królestwa i Cesarstwa, oraz we wszystkich xięgarniach krajowych i zagranicznych. Skład główny w xięgarni Henryka *Natansona* w Warszawie. Cena: w Warszawie kwartalnie złp. 7, na Urzędach i Stacjach pocztowych kwartalnie złp. 8 gr. 10.

Tom IIgi *Rocznika Leśniczego*, zostaje pod prassą, i w Grudniu wyjdzie z druku.

Starozakonny Eljasz *Rozendorf* farbiarz pod Nr 2247 przy ulicy Nalewki zamieszkały, który przybywszy do łazienek pod Nr 2624, napił się witrioleju, o czem w onegdajszym *Kurjerze* zamieszczoną była wiadomość, pomimo udzielonych mu zaradczych środków, w szpitalu starozakonnych życie zakończył.

Zaonegdaj, Józef *Garbarczyk*, właściciel dorożki, pod Nr 1649, przy ulicy Wspólnej zamieszkały, w czasie oprzątania koni w stajni, przez jednego z nich tak szkodliwie uderzony został kopytem, iż pomimo udzielonej mu pomocy lekarskiej, wśródnu onegdajszym życie zakończył.

Kalendarz Ścienny na rok 1862 Wikt: *Nakowskiego*, przedstawiający cztery pory roku, ozdobnie odrobiony, wyszedł z druku. Jest do nabycia w znaczniejszych xięgarniach. Główny skład u W. *Rakoczego*, przy placu Teatralnym, w domu *Petyskusa*, Nr 473*b*, (nowy 17) i u Wydawcy przy ulicy Miodowej Nr 487 w drukarni. Cena exemplarza złp. 2.

Magazynu Mód Ner 46, opuścił prassę i zawiera artykuły: Jeden dzień w Krakowie (dalszy ciąg); Wiersz *Syrokomli* p. t. *Upio Dissolvi;* Tryest, przez Sewer: *Pruszakową*, (urywek z podróży); Sprawozdanie tygodniowe; Zagadkę; Mody; Nowości zagraniczne; Opis wzorów do haftu; Różne doniesienia i Korrespondencje. Do Nru tego dołączone są wzory do haftu. Niniejszy Tygodnik prenumerować można w głównej Redakcji przy ulicy Żabiej N° 956, w każdej xięgarni i na każdej Stacji pocztowej. Cena prenumeraty wynosi: w Warszawie kwartalnie rs. 1 k. 50; na prowincji półrocznie rs. 3 kop: 75, rocznie rs. 7 k. 50; w Cesarstwie półrocznie rs. 4 k. 75, rocznie rs. 9 k. 50.

Lekarz Alexander *Dobrzański*, po powrocie z zagranicy, zamieszkał przy ulicy Nowy-Świat, N° 1290 (20), lewe skrzydło, na dole, i przyjmuje chorych cierpiących na oczy, do godz: 9tej z rana, i od 3 do 5 po południu.

Boczna ściana budynku Bankowego w Bruxelli, pękła od szczytu aż do piwnic. Rozsadziły ją sklepienia obciążone zbytecznie pieniędzmi w gotowiźnie. Przypadek ten nie w każdym Banku zdarzyć się może.

Od 10go b. m. rozpoczęły się widowiska w Teatrze Krakowskim pod dyrekcją zasłużonego kierownika P. *Pfejffra*.

Dziś od rana mieliśmy pierwszy śnieg tej jesieni przy ostrym przymrozku. Śnieg ten posypał jakby dla próbki i niezadługo zaczął taić na ulicach miasta, utrzymując się jedynie na dachu domów.

Znany kompozytor i fortepjanista *List*, otrzymał godność Szambelana od J. K. W. W. Xięcia Wejmarskiego.

Kurs onegdajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 76; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 90 kop: 82; wartość kuponu kop: 51$^1/_9$; za *listy zastawne* IIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: 2, wartość kuponu kop: 24; za *akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej*, żądają rs. 70 kop: 50, dają rs. 70.

Zaonegdaj, na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10ej, rs. 1 kop: 53$^1/_4$; za garniec kop: 50.

Wiadomości Zagraniczne.

Pełnomocnicy składający w Stambule konferencję Rumańską, odebrali od swych Dworów instrukcje. Francuzkie sfery polityczne nie tracą nadziei, że jedność Rumanji zostanie ustaloną. W Stambule prowadzi się zażarta walka między wpływem francuzkim a angielskim. Wielki Wezyr trzyma z Francją, a *Kapudan*-Pasza z Anglją. Anglja lęka się zawsze o Egipt, to jest o jego niezależne ukonstytuowanie się. Nie jest ona w stanie zniszczyć towarzystwa Francuzkiego kopiącego kanał Suezki, ale otrzymała rozwiązanie Towarzystwa Francuzkiego, mającego na celu podniesienie kredytu w Egipcie.

Anglja. *Londyn*, *12go Listop:*.— Królowa z Xięciem Małżonkiem i nielicznym orszakiem, udaje się jutro do Cambridge, dla zabawienia do Soboty u Xięcia *Walji*, który naprzód tam pojechał dla poczynienia stosownych przygotowań. — Xiążę Małżonek wczoraj przyjeżdżał do Windsoru dla odwiedzenia J. C. W. W. Xięcia Konstantego Mikołajewicza, opuszczającego Anglję pojutrze. Dostojni podróżni Rossyjscy udadzą się na yachcie admiralicji *Osborne* z Gravesend wprost do Rotterdamu.— Lord *Russel* powrócił tu wczoraj z Cambridge.— Kanclerz Izby Skarbowej P. *Gladstone*, udaje się w tych dniach do Charsevorth, do Xięcia *Devonshire*. — Dziś panowała pierwsza silna mgła jesienna. Poczty z lądu stałego pozalegały. (St: Anz:).

Belgja. *Bruxella*, *12 Listop:*.— Król otworzył dziś Izby mową tronową w której oświadczył, że stosunki Belgji do mocarstw zagrani: utrzymują się na stopie przyjaznej i odpowiadającej obowiązkowi jej neutralności. Traktat handlowy z Francją doprowadzi do tego, że dobre stosunki między obu krajami utrwalą się. Też same zasady handlowe będą następnie zastosowane do Anglji i innych krajów. Układ z Hollandją jest zawarty. Żniwa wypadły nie tak niepomyślnie jak się obawiano, a brak pokryty będzie staraniem handlu. Dalej mowa zapowiada rozmaite projekta reformy, a między temi reformę prawa o milicji, rewizję prawa o podatkach osobistych, środki repressyjne przeciw nadużyciom przy wyborach, reorganizację sądów i t. d. Stan finansów kraju przedstawiony jest jako zadowalający. (Schl: Ztg).

Czytamy w *Monitorze:*

Dzienniki publiczne zdają się zbyt wielką wagę przywiązywać do ruchów, jakie się objawiły w ostatnich czasach w Uniwersytetach Petersburgskim i Moskiewskim. Wszędzie zakłady tego rodzaju, są od czasu do czasu widownią rozruchów, dla przytłumienia których, władza z żalem widzi się zmuszoną występować. Studenci liczą zwykle w swoich szeregach pewną liczbę głów gorących i zapalonych, nieprzyjaciół wszelkiej karności, nierozumujących wcale i zawsze gotowych do działania po zagranicami prawa i przepisów. Uniesienie młodości służy im za wymówkę i tylko w ostateczności, kiedy nadużycie za daleko jest posuniętem, przełożeni uciekają się do środków przymusowych. Jakkolwiek silny mógł być opór uczniów przeciwko rozkazom policji miejscowej, rozruch ten bardziej szalony, jak lekkomyślny, nie ma w sobie wcale politycznego charakteru, i niesłusznie dopatrują w nim symptomatów agitacji tego rodzaju.

Francja. *Paryż*, *12go Listop:*. — Wejście P. *Fould* do Gabinetu, jest przedmiotem ogólnego zajęcia. Słychać, iż ten mąż stanu powołany niedawno do Compiegne, skorzystał z tej sposobności, aby wyłuszczyć przed Cesarzem z zupełności swe myśli, i przedstawić pełne uszanowania, ale szczere uwagi co do charakteru nieco fikcyjnego pomyślności finansowej kraju, oraz niedostateczności kontroli wykonywanej przez wielkie władze Państwa w tych kwestjach żywotnych. W skutku to tak energicznych przedstawień P. *Fould*, J. C. Mość dostrzegł niebezpieczeństwa drogi jakiej trzyma się dotychczas i postanowił udzielić wielkim władzom Państwa prerogatywy, któreby im skuteczniej pozwalały wglądać w finansowe położenie kraju. Między reformami jakich się P. *Fould* domaga, ma być także i redukcja armji.— Mówią, iż P. Michel *Chevalier* ma objąć Dyrekcję Banku, w miejsce P. *Germiny*.— *Patrie* donosi z Lizbony, że zgon Króla Portugalskiego, wywołał powszechny smutek między wszystkiemi klassami społeczeństwa. Statki

wojenne i handlowe, zgromadzone na Tagu, przybrały się w flagi żałobne. Xiążę *Oporto*, proklamowany został pod nazwiskiem *Dom Fernanda II.* — Z okoliczności wiadomych starć między artylerzystami i karabinjerami w Wersalu, w m. Sierpniu r. b. *Presse* ogłasza artykuł, w którym nalega, iżby żołnierzom, nie będącym na służbie, wzbronione było noszenie broni, coby zapobiegło wielu bójkom i smutnym wypadkom. Dziennik ten powołuje się na przykład Anglji w tym przedmiocie, i potępia zwyczaj oddawania żołnierzy, w razie starć z obywatelami, pod sądy wojskowe. (Ind: Bel:).

Holandja. *Haga, 12 Listo:.*— Król położył wczoraj koniec sporom w łonie Gabinetu względem polityki kolonjalnej toczącym się, uwalniając na własną prośbę od obowiązków, Ministra spraw zagra: *van Zuylen*. Tymczasowy kierunek tego wydziału powierzony został Ministrowi wyznania Katolickiego P. *Strens*. (St: Anz).

Hiszpanja. *Madryt, 13go Listop:.*— Dziennik *Correspondencia* donosi, że Jenerał *Prim*, mianowany został Naczelnikiem dyplomatycznym, i wojennym wyprawy Hiszpańskiej do Mexyku, i że spór o archiwa Neapolitańskie, jest na drodze do załatwienia. — Marszałek *O'Donnell* był chorym, dziś jednak ma się lepiej.— Komissje Kongresu prawie wszystkie są przychylne Gabinetowi. (Schl: Ztg).

Włochy.— Depesza do dziennika *Venezia*, nadesłana donosi, że 11 b. m. miała miejsce w Viterbo i w prowincji tegoż nazwiska demonstracja, z chorągwiami narodowemi, ozdobionemi Krzyżem Sabaudzkim. Ludność, z okoliczności rocznicy plebiscytu, domagała się przyłączenia do Włochy. — Neapolitańska prowincja Avellino jest znowu niepokojoną przez bandytów. — W Neapolu na ulicy Toledo, spalono publicznie kilka dzienników Burbońskich.— Zdaje się że Pan *Ratazzi*, nie bardzo wzmocnił swe stanowisko praktyczne przez sympatje, jakich dowody dano mu w Paryżu. Koalicja już się gotuje przeciw niemu w Turynie, skutkiem owej instynktowej obawy, iżby nie popaść w wassalstwo Napoleońskie. — W tych dniach armja Włoska, ma być wzmocniona poborem 80,000 ludzi. (Patrie).

Ostatnie Wiadomości.

Mianowanie P. *Fould* Ministrem skarbu, korzystnie oddziałało na giełdę i wywołano podniesienie kursu papierów. Podniesienie to wprawdzie nie jest znane, ale tłumaczyć to można okolicznością, iż wypadek urzędownie ogłoszony 14go, zeskontowany był niejako kilku dniami wprzód przez spekulantów, i że list Cesarza, oraz program P. *Fould*, wykryły zarazem dość krytyczny stan finansów Państwa, spowodowany brakiem skutecznej kontroli ze strony Izb. Z resztą depesze z Paryża nie podają żadnych ważniejszych wiadomości.— Z Turynu telegramy dochodzą do 14 b. m. Były Jenerał Garibaldistowski *Corbonelli*, udał się na Caprerę dla przedstawienia *Garibaldemu* adresu. podpisanego w Neapolu, i wzywającego ex-Dyktatora, aby się nie oddalał z Włoch. — Wiadomości z Basilicatu są lepsze. Bandyci w wielu potyczkach zostali pobici i rozproszeni.

Nationalites zapewnia, że *Ratazzi* wyjednał interwencją Cesarza *Napoleona*, dla skłonienia *Franciszka IIgo* do jak najspieszniejszego opuszczenia Rzymu.— Do Wiednia nadeszło z Zara, z 14go b. m. doniesienie, iż powstańcy po zajęciu Klasztoru Duzi przez Turków, cofnęli się do Zubri, wysławszy kobiety i dzieci za granicę austrjacką. Turcy fortyfikują się coraz silniej w swych stanowiskach w Gacko, Barjani i Piva. Xiężę Czarnogóry przyrzekł, że wytrwa w neutralności i obronie swych granic, co dobrze przez *Omera* Paszę przyjęte zostało. Czarnogórcy obstawili w znacznych siłach swe granice, od strony Piva, pod Prezesem Senatu *Mirko*, a od strony Barjane, pod Vice-Prezesem *Kresto Petrowiczem*. — Król i Królowa Prussy, wrócili 16go wieczór do Berlina. — *Nationalverein* nadesłał znowu 30,000 fl. na flotę. — W New York, jak piszą pod datą 5go b. m., rozeszła się pogłoska, że wyprawa morska federalna przybyła o 25 mil od Charleston, i że wkrótce spodziewaną jest bitwa między skonfederowanymi i Jenerałem *Fremont*.

Onegdaj w południe ciepła stopni 2. Wczoraj rano ciepła stopni 1, w południe ciepła stopni 6. Dziś rano ciepła stopni 1.

Wczoraj rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 2 cali 1. Dziś rano stóp 1 cali 11. (Ubywa).

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.